Dożywocie dla zabójców z Dębowca

Data publikacji: 23.10.2018 13:03

To zabójstwo wstrząsnęło mieszkańcami Śląska Cieszyńskiego. Doszło do niego w 2016 roku. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej właśnie wymierzył kary dożywotniego więzienia Łukaszowi S., i Leszkowi J., którzy w brutalny sposób pozbawili życia mężczyznę. Ofiarą był 23-letni Michał K. Po raz ostatni widziano go na początku kwietnia 2016 r. w Ustroniu. Miał planować wówczas dwutygodniowy wyjazd do Hiszpanii.

Zdeterminowana matka

Sędzia Iwona Baran, szefowa wydziału karnego Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej poinformowała, że wyrok nie jest prawomocny. - ***Strony mogą się od niego odwołać do sądu apelacyjnego w Katowicach. Została już złożona pierwsza zapowiedź apelacji. Jest to wniosek jednego z obrońców o sporządzenie uzasadnienia wyroku*** - poinformowała sędzia.

Dziś wiadomo, że Michał K., przed wyjazdem na urlop miał zabrać ze sobą dużą sumę pieniędzy. - ***Niestety, nie nawiązał już kontaktu z rodziną i znajomymi. Trzy tygodnie później zaniepokojona matka zgłosiła zaginięcie*** – informowała dwa lata temu cieszyńska policja. Słuch o mężczyźnie zaginął. W jego wyjazd na urlop nie wierzyła matka, która cały czas przekonywała, że mogło stać się coś złego. To jej determinacja doprowadziła do ujawnienia strasznej prawdy. .

Kolega-morderca

33-letni obecnie Łukasz S. był kolegą z pracy Michała K. To on zaplanował zabójstwo. Liczył, że w ten sposób wzbogaci się o 30 tys. zł, które należały do ofiary. Łukasz S. jest także wujem Leszka J., dziś 25-latka. Namówił go do dokonania zabójstwa. Mówił mu, że jest ktoś, kto chce zapłacić 10 tys. zł za zabicie Michała K. i Leszek J. - jeśli się zdecyduje - może otrzymać za to 5 tys. zł. Łukasz S., po dokonanym zabójstwie spotkał się nawet z matką ofiary. Oferował jej pomoc w odnalezieniu syna.

Sędzia Iwona Baran poinformowała, że do morderstwa doszło w nocy z 1 na 2 kwietnia 2016 r. Łukasz S. i Leszek J. działali wspólnie. - ***Sprawcy użyli m.in. młotka, którym zadali ofierze szereg ciosów w głowę. Ciało mężczyzny zakopali w przygotowanym wcześniej dole niedaleko Dębowca na Śląsku Cieszyńskim. Po zabójstwie Łukasz S. ukradł należące do ofiary 31 tys. zł i wypłacił 5 tys. zł Leszkowi J.*** - ujawniła Iwona Baran. Sprawców zatrzymano w grudniu 2016 roku. To młodszy przyznał się do zabicia mężczyzny. On także wskazał miejsce, gdzie ukryli ciało.

Sędzia Iwona Baran poinformowała, że w stosunku do Łukasza S. sąd przyjął, iż dopuścił się on zbrodni zabójstwa z rozbojem. - ***Leszek J. popełnił zbrodnię w wyniku motywacji, która zasługuje na szczególne potępienie*** – powiedziała.

Fałszywe alibi

Łukasz S. będzie mógł się starać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie dopiero po odbyciu co najmniej 30 lat kary. Obaj skazani mają też obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę 31 tys. zł na rzecz rodziców Michała K. oraz zapłaty zadośćuczynienia na rzecz matki pokrzywdzonego po 100 tys. zł.

Na dwa lata bielski sąd skazał Bielski sąd skazał także Sebastiana K. na 2 lata więzienia za składanie fałszywych zeznań, które zapewniły alibi Łukaszowi S. na noc dokonania zabójstwa.

anszaf

Pisaliśmy:

- **Znaleziono zwłoki Michała**
- **Nadal poszukują Michała**
- **Policja poszukuje zaginionego**